

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Września. — Rok 1844.  
Poniedziałek.

N<sup>o</sup> 240.

Dziś, Śty Adrian.  
Jutro, Śty Mikołaj z Tolentynu.

Wczoraj w Kościele Metrop: Śgo JANA w czasie Summy, Artyści muzycz: wykonali *Mszę Szabla*, *Ofertorium Djabelego*, *Graduał Elsnera*. W czasie Wotywy w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, śpiewano dzieło religijne K. *Kurpińskiego*. Pełen zasług czcigodny Józ: *Elsner*, znowu nową pracą pomnożył dzieła muzyczne poświęcone czci BOŻEJ; napisał *Mszę* na głosy męskie z towarzyszy: organu. Jest to jego 85te dzieło Kościelne, i wczoraj w Kościele XX. *Piilarów* przez Amatorów pierwszy raz było wykonane; a przytem ZDROWAŚ MARJA Mich: *Krogulskiego* Ojca, i Hymny *Złotoszewskiego*, oraz *Vogla*. W kościele XX. *Augustjanów* wykonano dzieła muzyczne *Belowena* i *Hahna*. W kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskim-Przedmieściu, Amatorowie w czasie Summy wykonali z *Stworzenia Świata* Duet z Chórem, oraz dzieła *Józefa Krogulskiego*.

N. PAN przeznaczyć raczył w drodze łaski i pod zwykłemi warunkami, P. Ign: *Zenowiczowi*, Radey Kol: p. o. Dyrektora Kan: przybocznej Dyrektora Gł: Spraw W. i D. znajdującemu się, po odbyciu przeszło 19-letniej gorliwej służby, w jednym z przypadków art:12 Ustawy z d. 4 (16) Mar: 1835 przewidzianych, wsparcie r.s. 547 k. 50 rocznie i do śmierci, a to z funduszów Skarbowych.

Na prośbę o ułaskawienie *Macieja Rymajtyś*, za zbrodnię morderstwa prostego, na karę śmierci przez ucięcie głowy mieczem wykonać się mającą, za poprzedniem doprowadzeniem go na miejsce egzekucji w ubiorze czarnym, skazanego; N. PAN zapatrzywszy się na wnioski Komisji Rząd: Sprawiedliwości, przedstawione przez Radę Administr: mianowicie że proszący o ułaskawienie *Rymajtyś*, dopuścił się zbrodni w wieku młodym i sprawowanie się jego poprzednie było nicnagannem, Postanowił zamienić, powyższą karę na dożywotne warowne więzienie.

JO. Feldmarszałek Xżę WARSZAWSKI Namieśnik Króle:, dziś wrócił do Warszawy.

Rada Administrac: 4 (16) z.m., mianowała Pio-

tra *Frydrych* wolno-praktykującym Budowniczym klasy 3ej. Taż Rada udzieliła nominacje, Podsekowi Sądu Pok: Okr: *Gostyńs: Józ: Przysieckiemu*, na Podsekda Sądu Pok: Okr: *Brzesko-Kujaw:*. Podsekowi Sądu Pok: Okr: *Biebrzańs: Józefowi Przytuskiemu*, na Podsekda Sądu Pok: Okr: *Pułtusk:*. Podsekowi Sądu Pok: Ok: *Kozien: Krzysz: Zajdlisz*, na Podsekda Sądu Pok: Okr: *Miechow:*. Pisarzowi Sądu Pok: Okr: *Kalwaryjs: Bened: Wyszynskiemu*, na Podsekda Okr: *Biebrzańs:*. Pisarzowi Sądu Pok: Okr: *Kozienic: Ludw: Szejnboł*, na Podsekda do Okr: *Kozienic:*, i Pisarzowi Sądu Pok: Okr: *Konińsk: Piotrowi Trzebuchowskiemu*, na Podsekda do Okr: *Gostyńskiego*. — *Bank Polski*. Gdy podług Ukazu Najwyższego z dnia 29 Lut: (12 Marca) r. b. wszystkie *Obliگی Skarbowe* 5cio-procentowe wyjęte być mają z obiegu, bąc przez wymianę ich na nowe *Obliگی* 4ro-procentowe, bąc też przez spłacenie gotowizną imiennej wartości, i gdy na teraz znajdując się w obiegu tylko sztuk 1572 *Obliگی* 5cio-procent:, na zasadzie zaś art: 7 Instrukcji przez Radę Admin: Król: pod dniem <sup>13</sup>/<sub>25</sub> Wrze: 1835 r. wydanym, i w stosunku wysokości funduszu na stopniowe umorzenie *Obliگی* 5cio-procent: przeznaczanego, wylosowanych być winno w dniu 10 b. m. sztuk 1637. *Bank Polski* przeto podaie do publicz: wiadomości, że losowanie pomienionych papierów miejsca już mieć nie może, lecz właściciele *Obliگی* wyszczególnionych ogłoszonym oddzielnie wykazem, za ich złożeniem, otrzymają przypadającą należytość w d. 1 Października r. b. czy to w Kassie Banku Polsk: w Warsz:, lub też za granicą w miejscach, których dotąd podobne wypłaty skutecznie były. — *Główna Kassa Oszczędności*. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 2115, posiadało kapitał r. s. 41,963 k. 10 (zł. 279,754). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 41, na które, tudzież na dawniejsze w 373 wnioskach złożono r. s. 1337 k. 10 (zł. 8,914); razem uczestników



2156, r. s. 43,300 k. 20 (zł. 288,668); na żądanie 16 uczestnikom zwrócono (prócz procentu Rsr: 1 k. 14), r. s. 159 k. 60 (zł. 1,064), i umorzono książeczek oszczędni: 8; przeto uczestników 2148, posiada kapitał r. s. 43,140 k. 60 (zł. 287,604). — Gazeta Rządowa ponowiła przepisy dawne co do *roznoszenia towarów przez Starozakonnych* po domach w miastach i wsiach. „Powziąwszy JO. Xłę NAMIESTNIK Królestwa wiadomość, że czynione bywają przedstawienia o paszporty za granicę w interesach handlowych, nawet dla takich osób, a szczególnie Żydów, które nie tylko odpowiedniego kapitału w handlu zagranicznym, ale nawet żadnego majątku w kraju naszym nie posiadają, i że oddalenie się podobnych osób za granicę wywiera znaczny wpływ na powiększenie się defraudacji, polecił raczył Reskryptem swoim z dnia 26 Stycz: (7 Lut:) aby ilość istniejących obecnie zasad i przepisów, dotyczących się wydawania paszportów zarządzono jeszcze: Ażeby Władze właściwe w przedstawieniach swoich o paszporty dla Kupców Starozakonnych, domieszczały wiadomość czy suplikanci nie są poszlakowani o dopuszczenie się defraudacji podatku Skarbowego. Ponieważ defraudacji dopuszczają się po największej części ci z pomiędzy Żydów, którzy nie prowadzą otwartego handlu, lecz trudnią się sprzedażą defraudowanych towarów, roznosząc je po domach w miastach i wsiach; z tego powodu ponowione było polecenie nakazujące zachowanie przepisów zabraniających trudnienia się tego rodzaju handlem, a obowiązek ścisłego czuwania nad wykonaniem tego polecenia włożony został na władze Policyjne i Skarbowe. W wykonaniu powyższej woli JO. Xcia NAMIESTNIKA Król: Rząd Gub: Mazow: z mocy reskryptu Kom: Rz: Prz: i Skarbu z dnia 19 Lutego (2 Marca) r. b. poleca Komorom Celnym, Urzędowi Skarb: i Władzom Policyjnym w Gubernji tutejszej iak najmocniej, ażeby troskliwie czuwały nad tem, iżby roznoszenie towarów po domach w miastach i wsiach pod żadnym pozorem nigdzie miejsca nie miało, i aby osoby przekonane o trudnienie się tego rodzaju handlem, tudzież tolerujący takowy, Onicjalisci do surowej odpowiedzialności

według obowiązujących przepisów pociągane będą. — W upłynionym miesiącu zmarli w Instytucie Towarzystwa Dobroczynności ubodzy: Kowalski Tomasz lat 85, Mileski Jan lat 77, Mileska Marjanna lat 72, Lisiecka Tekla lat 47 mające. — Nakładem S. Orgelbranda Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł 16ty poszyt *Starożytniej Polski* pod względem historyczn:, i geograficzn: i statystyczn:, opisaney przez Mich: Balińskiego i Tymot: Lipińskiego, i zawiera w sobie: Ziemia Sanocka, Mrzygłód, Dubiecko, Dynów, Brzozów, Odrzyków, Krosno, Rymanów, Łisko, Baligród, Ziemia Halicka (z herbem), Halicz, Tuściań, Bursztyn, Bukaczków, Rohatyn, Podgrodzie, Firleiów, Podhajce, Zawaków, Monasterzyska, Barysz, Buczacz, Potak, Tłumacz, Tyśmienica, Stanisławów, Ujście, Marjampol, Jezupol, Krykoś, Wojniów, Kałusz, Trębowla, Strusów, Mikulińce, Tarnopól, Borek, Grzymałów, Janów, Budzanów, Suchostaw, Czortków, Kołomyja, Ołbertyn, Śniatyn, Kutry, Sołotwina, Markowa, Mołodkowa, Skit, Ziemia Chełmska (z herbem), Chełm, Sawin, Opalin, Macieiów, Ratno. Premumeraata całego dzieła wynosi w Warszawie złp. 60, a na Urzędach Pocztowych zł. 65. — Onegdaj w Redak: Kurjera złożono dla Nadwiślan przysłane z Podlasia zł. 50, a szanowny Beziemienny złożył dla Instytutu ociemniałych zł. 200 po zwiedzeniu tego godnego uwielbienia miejsca. — Zeszyt Sierpniowy Zorzy dziennika młodemu wiekowi poświęconego, wyszedł z druku i obieg: — O puszczy Białowiejskiej, p. P. K. Piotr Breughol, przez P. K. Wspomnienia wygnanki (ciąg dalszy); Urywek listu z Warszawy, przez P. K. *Drabinka do Nieba*, przez Teofila Nowosielskiego. Modlitwa, p. Marcina Ossorja. — Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przy rogu ulic Bielańskiej i Danielewiczowskiej Nro 606, wprost Hotelu Lipskiego, otworzyłem Sklep, w którym każdego czasu, za najpomierniejszą cenę, dostać można różnego rodzaju, gustownych i trwałych *Wyrobow Brązowych i Blaszanych*, iako to: Lamp różnego gatunku; Maszynek do kawy i do stoczków, zabezpieczających od ognia, i tym podobnych. Przyjmuję także Obstalunki tego rodzaju. Michał Paleski. —







ska, która liczyła siedm chat wieśniaczych, dziś jest pięknem miasteczkiem liczącem przeszło 200 domów wygodnych a nawet okazałych. W tym roku zjechało się kilkaset familij dla poratowania zdrowia, lub szukając rozrywki. Pomimo niepogody ciągłej, bawiono się wesoło, gdyż na zabawach niechybało, bo prócz wieczorów prywatnych, dawane bywały bale 3 razy w tygodniu w sali resursowej, umyślnie na ten cel wybudowanej i gustownie urządzonej, gdzie całe towarzystwo goszczących w Druskiennikach uczęszcza. W teatrze przedstawiane były widowiska dramatyczne z baletami przez Artystów przybyłych z *Wilna*. Koncerciści w tym roku popisywali się: *P. Czapek* na fortepianie, *P. Rajczak* na chromatycznej trąbce, *Pani Skibińska* w śpiewie, a *Panna Józefowicz* na skrzypcach, oraz była okazywana kosmorama. Druskienniki porównać można do motyla, który przez kilka miesięcy letnich, przybiera najświeższe barwy, a potem obumiera. Bo widząc wykwinność tualet *Dam*, przepych zaprzęgów i ekipaży, przy których bogate liberje, a szczególnie woźnicy w rozmaitych kostiumach, to przedstawia oku iakby iakie włoskie *Korso*. Z końcem Wrześ: cały ten ruch ginie, wszyscy rozjeżdżają się do domów, a tak obumarłe Druskienniki oczekują następnej wiosny, aby do nich wrócić życie. Do tych czas była iedna niedogodność, to iest że Druskienniki nie miały Kościoła, i musiano udawać się na Nabożeństwo o pół mili do miasteczka *Rotniicy*; ale i temu zaradzono. Przed 2ma laty umysłili Obywatele przez dobrowolne składki zebrać stosowny fundusz na wybudowanie Kościoła, a uzyskawszy na to od Rządu stosowne pozwolenie, znaleźli tylu gorliwych o Chwałę BOŻĄ, że fundusze wystarczyły na budowlę pięknego murowanego Kościoła struktury gotyckiej, który kosztuje kilkadziesiąt tysięcy zł. Prędkie ukończenie tej budowli ku Chwałę BOŻEJ wiele iest winno Szan: Naczelnikowi Rządowemu Druskiennik i Szano: Urzędnikowi z *Suwałk*, którzy dokładali gorliwie wszelkich starań, aby ta Świątynia Pańska w tym roku była otwartą. BÓG dopomógł usiłowaniom. Dnia 18 z. m. Duchowienstwo Rzym-

sko-Katolickie przybyło z *Grodna*, aby dopełnić poświęcenia Kościoła pod nazwą Śtej ALEXANDRY, i w tym dniu odezwały się pierwszy raz dzwony wyzwiązane na modlitwę. Zewsząd pośpieszono do Kościoła, cały plac był napełniony powozami, a Kościół do późnej nocy przepelniony pobożnemi. W czasie Wotywy, Summy i Nieszporów, wykonywane były dzieła muzyczne Religijne przez orkiestry miejscową i Wileńską pod dyrekcją *P. Nowickiego*, do czego przyłożyły się swemi talentami *Pani Skibińska* i *Panna Józefowicz*. Wielki Ołtarz zdobi obraz MATKI BOSKIEJ SKAPLERZNEJ pędzla utalentowanego Artysty *Ledzińskiego*. W południe po Nabożeństwie, Damy zajęły się przy wyjściu, kwestą na resztę potrzeb Kościoła. Hojne ofiary przyniosły kilkaset rubli srebrem, prócz tego ofiarowało wiele osób różne przedmioty ku ozdobie i potrzebie, iako to: dywany, lichtarze, Obrazy, poduszki i t. p., a 3ch Obywateli obowiązało się, ieden wystawić dzwonnice, 2gi organy a 3ci obmurować smętarz. Wszystkie te ofiary złożone były z prawdziwą pokorą i Chrześcijańską tak, że ten dzień stał się wieczną pamiątką dla Druskiennik i dla wszystkich którzy byli przytomni temu obrzędowi. *J. K.*

*Anglija.* — Xę *Albert* 29go z. m. udał się z *Windsoru* koleją żelazną do *Portsmutu*, z kąd statkiem *Czarny orzeł* odplłynął do wyspy *Wight* (*Uajt*), aby oglądać przygotowane dla Królowej mieszkanie. Xę uroczyscie przyjmowany był w *Portsmucie* przez admiralicję, a za powrotem zabawił długo na okręcie *Kolingud* przeznaczonym do *Otaheiti*. Królowa na wyspie *Uajt* zostawi swoje dostojne dzieci, i z *Xciem Albertem* morzem uda się do *Szkocji*, z odwiedzinami do znakomitych osób. Za powrotem oczekiwać będzie w *Windsorze* odwiedzin Króla *Francuzów*. O podróży Królowej do *Irlandji* nie ma mowy. — Powodzenie *Francuzów* przeciw *Marokanom* czyni nadzieję, iż niesnaski tameczne rychło będą rozstrzygnięte. — Xiążę *Pruski* 31go z. m. spodziewany był w *Windsorze*, 6go b. m. miał znajdować się na Chrzcinach nowonarodzonego Królewicza, a po odwiedzinach u *Xcia Wellington* miał wyiechać na ląd stały. — W *Londy-*



nie są w obawie o los *Mogadoru*, który najważniejszym był punktem dla ang. handlu w *Maroko*. — Załoga *Gibraltaru* została powiększoną. — Przy ujściu rzeki *Humber* 21go z. m. złowiono wieloryba mającego 40 stop długości.

*Francja*. — Podług wiadomości z *Afryki* z d. 25go z. m., bitwa nad *Islą* sprawiła takie wrażenie między *Marokanami*, że Francuzi nie mieli więcej przeciwko sobie armji nieprzyjacielskiej, a Marszałek *Bugeaud* (Biużo) sądząc że nie potrzebuje więcej posiłków, odesłał pułk 26sty, który 22go z. m. wyruszył z *Algieru* do armji. Listy z *Tulonu* i *Marsylii* zapewniały, że Cesarz *Marokańs*: tak został przestraszony klęską swojego wojska, iż postanowił *Abdelkadera* wysłać w odległą prowincję państwa, i wysłał już za nim w pogoń jazdę, a Francji chce zapłacić koszt wojny. — Bliższe szczegóły o bitwie nad *Islą* są następujące: Pułkownik *Cavaignac* (Kawajniak) dowodził strażą przednią, Jenerał *Bedeau* (Bedo) prawem, Pułkownik *Pelissier* (Pelisje) lewem skrzydłem. Armja stanowiła regularny czworobok, którego jeden róg obrócony był do nieprzyjaciela; artylerja znajdowała się w środku, jazda rozciągała się w prawo i lewo między artylerją a piechotą. Marszałek *Biużo* znajdował się za batalionem który stanowił róg obrócony do nieprzyjaciela. List prywatny z *Oranu* donosi, że walka rozpoczęła się w dobrym porządku, artylerja ją otworzyła; armaty *marokańs*: dobrze były wymierzone, walka była nierozstrzygniętą; wtem Marszałek wskazał ogólny atak jazdy i w kilka chwil artylerja *Marokanów* była w ręku *Francuzów*, piechota atak poparła, a zwycięstwo przechyliło się na stronę *Francuzów*. *Marokanie* kompletnie pobici ratowali się ucieczką; ludność *marokańska* obozująca za armją, zostawiła swoje bogatym żniwem okryte pola na łup zwycięzców. 1200 ieniców miało popaść w ręce *Francuzów*. Artylerja *marokańs*: miała 20 armat. Na wybrzeżu powitano wiadomość o zwycięstwie salwami armatniemi; zastanawiającą jest rzeczą, iż *Tulon* nie posadził za tym przykładem. — Dziennik *sporów* ponawia uroczyste zapewnienie, że *Francja* w teraźniejszej wojnie *marokańs*: nie wychodzi na zdobycze w posiadłościach, ale tylko

aby zmusić *Marokanów* do udzielenia zadosyć uczynienia. — W *Paryżu* z ciekawością oczekują skutku misji Pana *Bulwer* Pośła ang. w *Madrycie*, który wyjechał do *Gibraltaru* amoże i do *Maroko*. — Z szczegółowego raportu Xcia *Żużwil* o bombardowaniu *Tangeru* okazuje się, że Xże istotnie nieoczekiwał skutku misji Pana *Hay* i rozpoczął bombardowanie za otrzymaniem niedostatecznej odpowiedzi od Baszy *Larasz* i przekonaniem się, że *Abdelkader* jeszcze był na ziemi *marokańs*: Zachodzi tylko pytanie czy Konsul ang. miał formalne zlecenie działać w imieniu *Francji*. — Wszystkie listy z *Algieru* z d. 23go z. m. donoszą, iż *Abdelkader* został aresztowany. — W obozie *marokańskim* zastano jeszcze kawę i kuskusu (ulubiona potrawa *Arahów*) przy ogniu. Kaid *Uszdy* po klęsce swoich rodaków przeszedł na stronę *Francuzów* i opowiedział, że *Marokanie* utracili w bitwie nad *Islą* około 3,000 ludzi.

*Hiszpanja*. — Ciągłe jest mowa o bliskiej zmianie ministerjalnej, i że w przyszłym gabinecie będzie prezydował P. *Martinez de la Rosa*, albo *Margrabia Miraflores*.

*Niemcy*. — Gazety *Berlińskie* donoszą, że obywatel w *Poznaniu* w tych dniach popełnił okropne samobójstwo; najprzód zranił się wystrzałem pistoletowym, później przeciął sobie żyły, a w końcu skoczył z okna 2go piętra. — Donoszą z *Królewca* 30go z. m.: 100-letnią uroczystość istnienia uniwersytetu, zaszczycił Król swą obecnością w Kościele katedr. W towarzystwie Monarchy znajdowali się Xiążęta: *Adalbert Pruski* i *Karól Bawarski*, oraz Ministrowie *Boyen*, *Eichhorn* i *Bodelschwing*, i wielu innych. W tymże dniu przyznano wielu osobom stopnie Doktorów licencjatów różnych fakultetów.

*Włochy*. — Donoszą z *Rzymu* 19 z. m.: Ogłoszenie wydane przez Kardynała-Biskupa *Kastruccio-Kastrakone*, wzywa wszystkich do jego jurysdykcji należących Duchownych i Świeckich Urzędników, iako i mieszkańców, którzy w czasie trzęsienia ziemi opuścili dla bezpieczeństwa miasto *Palestryna*, aby tamże powrócili, gdyż od dni 8miał już nie było najmniejszego wstrząśnienia; wczoraj odbyło się publiczne dziękczynne Nabo-



żeństwo w *Palestrynie*, na się zebrał tłum wielu tysięcy ludzi. — Właśnie co ukończone żniwa okazały się nader obfite, ceny przecież, dla licznego wywozu zboża do *Algieru*, są nadzwyczajnie wysokie. Podobnież błęgiego plonu każą się spodziewać winnice. Natomiast skarżą się powszechnie rolnicy na niedupanie się zupełne tureckiej pszenicy. Ciągły skwar i posucha, w wielu miejscach Państwa Papieżkiego, od 2ch miesięcy nie spadła ani kropla deszczu, wypaliły rośliny już w zarodku. Z tegoż powodu większa część oliwek spada niedojrzała i zwiędła.

*Rozmaitości.* — Niegdyś Panowie feudalni francuzcy wkładali między innemi szczególne służebności, na szlachtę niższą lub włościan przy odstępowaniu tymże gruntów. Xieni Zgromadzenia Kanoniczek w *Remirmont* (Remirmą) miała wazala, który był obowiązany przynosić jej w daninie co rok w dzień Sgo JANA (w Czerwcu), talerz śniegu. Jeżeli nie potrafił uchwycić do tego czasu śniegu, dawał w zamian *białego wotła*. Jeden z Dziedziców Bretońskich w Parafji *Vielilon*, zobowiązał szlachetne Małżonki swoich posesorów aby co rok, w wilgę BOŻEGO NARODZENIA i *Zielonych Świątek*, przychodziły mu umywać ręce. Te Damy mogły jednak uwolnić się od tej służebności, przynosząc swemu Panu w wilgę BOŻEGO NARODZENIA dwie kociaty w kotle, a na *Zielone Świątki* kosz winogron i parę nożycek. W niektórych dobrach, Wójt gminy miał prawo znajdować się na każdym weselu z dwoma psami gończymi i chartem. Państwo młodzi musieli dawać iść psiarstwu a nawet było dla nich nakrycie obok tychże i iadali przy stole. Xzę *Soubise* (Subis) wymagał aby jego włościanie pewnego dnia do roku, przychodzili pod okna pałacowe i wykonywali twarzą rozmaite miny i wykrzywania. — Gdy teraz w *Krakowie* nowy Teatr jest ozdobny, 2go b. m. w starym Teatrze zawalił się mur i ledwo niepozabawił życia właściciela tego miejsca.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Storożenko Senator z Gub. Mochilow; Wyczechowski Dyk. Główny Kom. Rz. Spraw, z Obw. Kalwaryjski; Jone. Gogiel z Błonia; Wolf Kurjer Gabin. z Wiednia; Xiąże Karol Radziwiłł z Nieborowa; Rostworowski

Juljusz Dz. z Lesznawoli; Alexandrowicz Stan. Hrabia z Gdańska; Małachowski Onufry Hr. z Mińska; Astafiejew Pułk. z Petersburga; Samsonowicz Nacz. Straży Granicz. z Włodawy; Wejcs Jan Dziedz. z Łękwicy; Konopka Teodor Naczeln. Pow. z Kutna; Borowski Jan Dz. z Białej; Widermann Kon. Dz. z Swierczyna; Mierzejewski Jan Dz. z Chelmu; Kosuski Ale. Dz. z Złotnika; Glinka Oby. z Szczawina; Czaplicki Henr. Oby. z Czaplic; Machwicki Maciej Oby. z Międzylesia; Karzewski Leon Oby. z Sielca.

#### DONIESIENIA.

Dnia 1 (13) b. m. w Rządzie Gubern. Mazow., odbędzie się licytacja, na umocnienie Robotami faszynowymi i Zaskalowanie Brzegów i dna kanału odpływowego, na trakcie Fabrycz. w wiorście 99 położonego.



Zamiast oczekiwanego CUKRU krajowego w białej maczce, nadszedł z tejże Fabryki w główkach, którego tak na funty iakoteż i na głowy po cenie umiarkowanej w Składzie Win i Korzenie przy ulicy Nowy świat w domu P. Zrazowskiego nabyć można. BIBUŁA Krakowska sprzedaje się po cenie niższej, duży format Bella zł. 35, a średnia zł. 33 gr. 10.

Niżej podpisana DENTYSTKA poleca się Szan. Publicznosci wszelką robotą w jej zawód wchodzącą, mianowicie: prawianiem sztucznych zębów pojedynczych, iak niemniej całkowitych wierzchnich i dolnych rzędów, obok nieprzechwalonej ale prawdziwej doskonałości po cenach najumiarkowańszych. Ze ręce kobiety w plombowaniu, w czyszczeniu, w osadzaniu zębów, zgoła w każdej czynności tego rodzaju mają pierwszeństwo, zaprzeczonem nie jest; przypominam tylko iż środki zaradcze i pomocnicze przeciw cierpieniom zębów i dziąseł, przez s. p. Ojca moiego Laemlejn, zawsze z najpomysłniejszym skutkiem używane, wyłącznie posiadam. — Cecylja z Laemlejnów *Detroit*, ulica Senatorska Nr 470, w domu Pana Epstejna, wprost kościoła Reformatorów.

MAJSTER Piwowski, wykwalifikowany, wybraćbający od lat 20 w Warszawie we 2ch tylko miejscach wszelkiego gatunku Piwa i Port-r. życzy się umieścić tu w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość przy rogu ulicy Leszno i Żelaznej pod Nr 701, od frontu na 1m piętrze.

Mary zawiadamia PP. Rzeźników i sprzedających różne przedmioty potrzebne do iego Restauracji, aby nikomu na iego rachunek nie bez pieniędzy nie wydawali, gdyż płacąc wszystko gotowemi pieniędzmi, sami sobie winę przypiszą, jeżeli na stratę narażeni zostaną.



Wydane na imię Jana Reszczyńskiego Ob: z Łowicza, z Biura J.W. Naczel: Wojen: Gub: Mazow: pod d. 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. Nr 4844, **POZWOLENIE** na posiadanie broni myśliwskiej, i zakup Prochu, w przejeździe z Warszawy do Łowicza zgubionem zostało. Uprasza się Znalazcę o oddanie właścicielowi do Łowicza, na ręce W. Naczel: Ptu Sochaczewskiego, gdyż po upływie 3 tygodni, o wydanie duplikatu. Interesent postara się; a w razie wysłędzenia później pomienionego Pozwolenia, posiadacz onęgo do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

W dobrach Kordowskich, przy trakcie głównym Petersburskim, i rzecze Narwi, **PROPINACJA** z **AUSTERJA** przy szosie, do wydzierżawienia od S. Michała r. b.; tamże 500 Dębów, i znaczna ilość Faszyzny do zbycia. Wiadomość na miejscu lub w Drużarni Kurjera.

Pięć **LOKALÓW** w parterze od ulicy, i w dziedzińcu na dole i na górze, po 3 i 2 Pokoje, z Kuchnią, Piwnicami, Drwalniami, Stajnią, Wozownią na bryczkę, do wynajęcia od S. Michała r. b. przy ulicy Leszno Nr 705. Wiadomość u właściciela tamże.

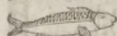


**POWÓZ** nader lekki, mocno zbudowany, z fordekiem i 8ma kołami, w najlepszym stanie, jest do odstąpienia za dukat: 90, dla braku miejsca z powodu czego, pozostawiony być musiał w Fabryce Pojazdów przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: D.

Upraszam JP. z pobytu i nazwiska niewiadomego, aby po **SEKRETARZĘ** grającą raczył przysłać z niszeczeniem ugodzonej należności: taż Sekretarka ugodzoną była w miesiącu Lutym r.b. a ukończoną była w oznaczonym czasie: jeżeli do dnia 17 b. m. nie zgłosi się, komu innemu sprzedana zostanie.

Józef Kuszczyński, Orgarmistrz.

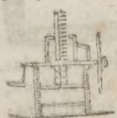
**WAPNO** suche Bałdońskie, skaliste, beczek 750, jest do sprzedania częściowo lub razem za pomierną cenę; wiadomość przy ulicy Solec i Tamka pod Nr 2897. u Leona Majbauma.



Transport świeżych **ŚLEDZI** hollenderskich w barytkach w  $\frac{1}{10}$  i  $\frac{1}{8}$ . przybył do Kantoru Braci Partowicz przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim, i sprzedają się po cenach jak najumiarkowańszych.



**PARALOTKA** dwuosobowa nowa, wcale nieużywana, Fabryki moskieskiej, jedno lub parokonna, jest do nabycia za pomierną cenę; wiadomość w handlu Braci Lesser przy placu Krasińskich w dawnym Teatrze.



Dwa **MAGLE** kręcone, w dobrym stanie, są do sprzedania w domu przechodnim po Paulińskim przy ulicy Długiej i Podwale Nr 592. Wiadomość tamże w Warsztacie Stolarskim.

W domu Nro 2160 przy ulicy Bonifratskiej, są do wynajęcia pomieszkowania następujące: 7 **POKOI** z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią, Wozownią i Górą na obrok; iakoż 6 **POKOI** z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą na dole.



Świeży transport **KRÓW** Żuławskich, z których kilka jest na ociepleniu, są do sprzedania w dobrach Opacz Wielka przy trakcie Krakowskim. M. Blumenthal.

Pod Nrem 546 przy ulicy Długiej, wprost Sobornu Grecko-Rossyjskiego, są do najęcia od Sgo Michała r. b., od frontu, na 1szem piątrze, dwa **POKOJE**, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i wspólna Góra.

Niżej podpisany, zawiadamiam Szan: Publiczność iż w mieście Sienny w Gub: Sandomierskiej, w moiej Fabryce dostac można **KROCHMALIKU** najlepszego niebieskiego w trzech gatunkach: karbowany, z literami czworograniasty i w tabliczkach.

Pojewel Zimłowicz.

W dobrach Swidry małe nad Wisłą, mil 2 od Warszawy, a ciwierć od M. Marczewia położonych, jest do wynajęcia w **PACHT** 34 **KRÓW**, dobrej rasy; chcą mający takowy wzięść, zgłosz się na miejsce lub w Warszawie pod Nr 1834 przy ulicy Zakroczymskiej, na 1sze piątro, gdzie czy to od sytuacji, czy o mleko na gatunek, będzie się mógł ugodzić.



**Dzierżawca POŁOWANIA** w dobrach Stańców z przyległościami Zborz. Pałuch, Gorzkiewki i Pery, zawiadamia Myśliwych i Amatorów, iż niewolno polować w tych Dobrach pod utratą furzy i psów. Gromada ma sobie polecone, ażeby w powyższych miejscach strzelającym, odbierali furze, za co sobie mają przyręczone po Rsr. 10 od każdej broni, gdyż Dzierżawca nikomu nie udziela pozwolenia.



**PULJARES** w którym znajdowało się w gotowiznie biletami kassowemi Rsr 30. oraz 2 Wexle na zł. 500 i na zł. 2000, na moię rzecz wystawione, tudzież inne dokumenty Loteryjne, dnia 3 b. m. zgubiony został. Znalazca raczy oddać podpisanemu pod Nr 1809 D, za pewnem wynagrodzeniem.

Baynysz Celbfsiz.



Na gruntach dóbr Opalin z przyległościami, **POŁOWAC** jest wzbronionem; ostrzegam się przeto każdego, aby w pomienionych dobrach nie ważył się polować pod utratą strzelby. — W tychże dobrach jest kilkadziesiąt korcy **RZEPAKU** zimowego w celnym gatunku do sprzedania. Wiadomość na gruncie u Rządcy dóbr.



Adolf Stentz, BLACHARZ Teatrów i Fabrykant LAMP, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 474/5, w Gmachu Teatru: pod filarami; zaopatrzwszy Magazyn mój, w nowo wynalezione Maszynki do kawy, które wszystkim gotowaniu łatwym obejściem i dobrocią wszelkie dotąd używane przewyższają; znaczny dobór Lamp stołowych, ściennych i t. p., mam honor Szan: Publiczności takowe polecić.



Dnia 3 h. m. z pod Nru 1109 przy ulicy Waliów, zginęła SUCZKA z wytełków angielski, biała, na grzbiecie, karku, odmiany w łatki kasztanowate, uszy i łeb kasztanowate z odmianną białą. Kto da wiadomość pod powyższy Nr, otrzyma nagrody zł. 12.



Dnia 3 h. m. zginął młody WYŻEŁ, nie duży, z łatami kasztanowatemi, siwo nakrapiany, ogon cienki dość długi. Upraszam się o odniesienie pod Nr 65, w Starem Mieście do Gospodarza domu, za przyzwoitą nagrodą. — W przeszłym tygodniu zginął w Starem Mieście PIĘSEK mały, rok mający, zwany Arest, mordka czarna i uszy na końcu czarne, z gatunku wytełków kurlandzkich; uprasza się o zwrot takowego przy ulicy Sgo Jana, do Handla P. Wardy, za nagrodą.

## KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB I STRECEŃ, przy ulicy Bednarskiej Nr 2680, w Hotelu Podlaskim. Zaopatrzony w chlubne świadectwa Gorzelany razem i Piwowar, posiadający dowody z urzędzanych przez siebie Gorzelni podług najnowszej metody, oraz wybudowania z nader tańim kosztem, wydoskonalony przytem w robieniu Piwa różnego gatunku, życzę sobie przyjąć obowiązki w kraju; przytem do różnych obowiązków Oficjalistów i Panny Dworskiej; wiadomość w powyższym Kantorze.

S. B.

Z Kantoru Informa: i Kommissowego Nr 415.

Majętność w Gub: Mińskiej od 230 do 250 włók Litewskich przestrzeni zajmująca, w czym około 50 pola ornego a reszta lasami towarneimi, budulcowymi i opałowemi pokryta, z prawem dochodzenia ieciszce około 130 włók awulsu, w bliskości portu spławnego do Memla, Rygi lub Królewca, w której oprócz dostatecznej pańszczyzny, czynsze i arenda 350 Rsr. czynią rocznie, wysiewu ozimego około 60 korcy i siano 160 wozów przy obfitych pastwiskach, iść do sprzedania za 136,000 zł., byleby nabywca rychło się zgłosił. Tudzież Polwark o mil 4 od Mińska, przeszło 8300 zł. intraty z dzierżawy czyniący. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Osoba w samej sile wieku, chlubnemi i wiarogodnemi świadectwami najlepiej urządzonych Dobr. uadawdniająca kwalifikacja na Rządę Ekonomicznego, Rachmistrza, Pisarza Prowentu z połączeniem obowiązków Wójta Gminy, powołująca się oraz na

osobiste rekomendacje znanych Obywateli, życzę umieszczenia się. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Z Kantoru Złeczeń, ulica Wierzbowa, Nr 473.

Z powodu wyjazdu za granicę, są do sprzedania MEBLE orzechowe, Fortepjan wiedeński, Lustra duże, i inne Sprzęty gospodarskie, w domu Mydlarza Litkiego przy ulicy Grzybowskiej i Granicznej Nr 970, na 1m piętrze. od godz. 1 do 4 z południa.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w połud: 18

TEATR WIELKI. Jutro, 99ty raz *Wolny Strzelec*.

Dziś w Kawiarni przy ul: Białas: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, SEXTET grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy uli: Nowo-Senators., w domu N° 634, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, Panny *Ensmann* grać i śpiewać będą. Wchód przez sień w oficynie na prawo, na dole.

Dziś w Kawiarni w domu Nowakowskiego przy ul: Długiej, będą grane Duety na Fortepjanie i Skrzypcach, przez M. Czerwińskiego, i młodszy: *Modlińskiego*.

\*\*\*\*\*  
Dziś w domu pod Nr 366 przy rogu ul: Krakow: Przedmieście i Mariensztadt, na 1szem piętrze, w Kawiarni, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.  
\*\*\*\*\*

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Szpilman* grać będzie na Instrumencie złożonym z drewniak i słomy, z towarzyszeniem Kwartetu. Pan *Szpilman* mieszka przy ulicy Pańskiej pod Nr 1200.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Jutro i w każdym dniu pogodnym w Ogrodzie Wiejskim przy ulicy Mokotowskiej ZABAWA MUZYKALNA powiększona przez wielu Artystów pod Dyrekcją JP. *Kubetki*, od godz: 5tej z południa, wykonywać będzie najnowsze dzieła: przytem wszelkich Potraw i Napoiów za pomierpą cenę przy rychłej usługd. można dostać. Ogród będzie oświetlony. J. Bruckalski.

Piotr *Śliżynski*, Metr Tańców, otworzył SALON przy rogu ulic Starego-Miasta i Gołębiej. pod Nrem 179, w domu Lewandowskiego, na 1szem piętrze od frontu. Osoby przeto chcące pobierać LEKCJE Tańców, zgłosić się zechcą do domu powyższego.

Jutro u *Matiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś a la Mazepa, Kapłonki, Kaczka, Sztufada, Poledwica, Zrazy Rzymskie i Nelsony, Pieczeń barania, cielęca, Bigos hultajski, Frykas, Chłodnik, Raki.